CZĘŚĆ XLI — № 48. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 23 Czerwca. / 5 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 22 Czerwca. / 4 Lipca.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 15 Czerwca, Pułkownik hrabia *Stenbock* mianowany Członkiem Głównego Zarządu kraju Zakaukazskiego, z pozostaniem w jeździe.

— Przez takiż Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 17 Czerwca, zostają mianowani: Dejżurny Jenerał czynnej Armii, Jenerał-porucznik *Wikiński*, Głównym Dyrektorem Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa Polskiego, z zaliczeniem do Armji;—Zostający przy Głównodowodzącym czynną Armiją, Jenerał-major *Zabołocki*, Pełniącym obowiązki Dejżurnego Jenerała czynnej Armii, z pozostaniem w jeździe; — Pułkownik pułku Huzarów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, *Renteln*, Dowódzcą nowoformującego się Tobolskiego konnego pułku kozaków, z zaliczeniem do jazdy.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, o urzędach Cywilnych, 18 Czerwca, wykreślony ze spisów zmarły, Sztab-Doktor korpusu Grenadyerów, Rzeczywisty Radzca Stanu *Hess*.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, z *dnia 10 Czerwca*, Zarządzający trzecią Expedycyą szczególnej Kancellaryi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Młodszy Radzca, Rzeczywisty Radzca Stanu *Richter*, mianowany Członkiem Głównego Zarządu Cenzury ze strony tegoż Ministerstwa, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; — Zostający przy Głównodowodzącym czynną Armiją urzędnikiem do poleceń szczególnych VIII klassy, Sekretarz Kollegialny *Paskiewicz*, za odznaczającą się służbę, awansowany na Radzcę Honorowego; — Starszy Radzca Gubernijalnego Rządu Mohylewskiego, Radzca Kollegialny *Dejneka*, mianowany Radzcą takiegoż Rządu Tambowskiego;— Marszałek powiatowy Brzeski, Sztabs-rotmistrz *Mogilnicki*, na własną prośbę, otrzymuje uwolnienie od służby;—Obrany przez szlachtę pośrednikiem specyalnego rozgraniczenia ziem powiatu Lucyńskiego, szlachcic *Romer*, zostaje zatwierdzony na tym urzędzie; — Kandydaci CESARSKIEGO Uniwersytetu S.-Petersburskiego, *Stachurski* i *Zawadzki*, zostają zaliczeni do Kodyfikacyjnej Kommisyi Królestwa Polskiego w randze Sekretarzy Kollegialnych, pierwszy od dnia 26 a ostatni od 11 Sierpnia 1847 roku.—*Z d. 13 Czerwca*, Sędzia Appelacyjnego Sądu Królestwa Polskiego *Basiński*, otrzymuje na własną prośbę dymissyą i nagrodzony zostaje rangą Radzcy Kollegialnego;—Inspektor szlacheckiego pensyonatu 1 Gymnazyum Kijowskiego, Radzca Dworu, Kamer-junker hrabia *Keller*, mianowany urzędnikiem Komory Celnej Petersburskiej, dla oznajomienia się ze sprawami wydziału Celnego; — Sekretarz Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu św. Włodzimierza, Radzca Honorowy *Sokołowski*, mianowany Strapczym powiatu Jampolskiego w gubernii Podolskiej.

— Przez Reskrypta CESARSKIE, z dnia 6, 11 i 13 Czerwca, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, Naczelnik 3 dywizyi pieszej, Jenerał-porucznik *Ignatjew 3;* Zasiadający w X Departamencie Rządzącego Senatu, Senatorowie, Radzcy Tajni *Fensz* i *Pogodin*. — Św. Stanisława 1 klassy, Dyrektor lazaretów czynnej Armii, Jenerał-major *Kannabich 1*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, najłaskawiej mianowani: Wileński Gubernijalny Marszałek Szlachty, Radzca Stanu *Pusłowski*, Szambelanem Dworu CESARSKIEGO, — i Panna Helena *Bibikow*, Frejliną N. CESARZOWEJ.

— Na mocy decyzyi 1 Departamentu Rządzącego Senatu, P. Minister Sprawiedliwości wnosił do Komitetu PP. Ministrów zapiskę o pojaśnieniu postanowienia w rzeczy przybywania starozakonnych-mieszczan do wewnętrznych gubernij Państwa dla zakupowania przedmiotów żywności. Na decyzyi Komitetu, zapadłej w tym przedmiocie 2 Maja b. r., nadpisany został własną ręką J. C. Mości następujący Najwyższy rozkaz: «Dane pozwolenie, jako tymczasowe, odtąd ma być zupełnie cofnione; a starozakonni, z «miejsc gdzieby się znajdowali, mają być wysłani, chybaby «mieli prawne do pobytu przyczyny.» O tym rozkazie Cesarskim P. Minister Sprawiedliwości przekładał Rządzącemu Senatowi. Z akt sprawy dało się widzieć, że Rządz. Senat, po wysłuchaniu raportu P. Ministra Spraw Wewnętrznych o pojaśnieniu 7 punktu Ustawy z dnia 27 Grudnia 1847 roku, we względzie przybywania starozakonnych do wewnętrznych gubernij Państwa, 13 Września 1849 roku postanowił: 1) w zastosowaniu przedstawienia P. Ministra Spraw Wewnętrznych z decyzyą Komitetu o urządzeniu Starozakonnych, Najwyżej zatwierdzoną w d. 27 Grudnia 1847 roku, Rządzący Senat znajduje, że w 7 punkcie tej decyzyi starozakonnym mieszczanom pozwolono przyjeżdżać do gubernij wewnętrznych bez familij, dla zakupienia przedmiotów żywności, za osobnemi biletami, od Rad Miejskich wydawanemi, i to raz jeden do roku, na termin sześciu tygodni; 2) że zaś takowe dozwolenie tyczy się właściwie wewnętrznych Wielkorossyjskich gubernij, *sąsiednich* z miejscami osiadłości starozakonnych, to nie może ulegać wątpliwości, albowiem dla pomienionego celu może wypaść starozakonnym potrzeba przyjeżdżania jedynie do takowych gubernij; 3) tymczasem okazuje się, że pod pozorem zakupowania żywności, starozakonni-mieszczanie przybywają do oddalonych gubernij i nawet do stolic za osobnemi wydawanemi im na to od Rad Miejskich biletami, i tam trudnią się rzemiosłami, handlem rozmaitego rodzaju, lub puszczają na włócęgę. Ztąd Rządzący Senat, zgodnie ze Zdaniem P. Ministra Spraw Wewnętrznych, dla zapobieżenia temu, postanawia, zalecić powszechnie Ukazami, iżby według właściwego brzmienia Monarszego rozkazu, obwieszczonego w Ukazie Rządzącego Senatu 5 Marca 1848 roku, starozakonnym-mieszczanom od władz miejscowych pozwalany był przyjazd dla zakupowania przedmiotów żywności tylko do gubernij *sąsiednich* z miejscami obecnej ich osiadłości, na jakowy środek, jako wymagający pojaśnienia 7 punktu Najwyżej zatwierdzonego żurnału Komitetu o urządzeniu starozakonnych, wyjednać przedwstępnie, przez P. Ministra Sprawiedliwości, Najwyższe J. C. Mości zezwolenie.»

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

22 Maja. Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza, dozwalającego, aby stosownie do życzenia zmarłego Xięcia Bazylego Koczubeja, dobra jego ojczyste (родовыя), w gubernijach Połtawskiej i Saratowskiej, pozostały w dożywotniem posiadaniu żony jego, niezależnie od części, przypadającej na nię podług prawa. Dożywotniczka, używając dochodów i w ogóle wszystkich praw, z doczesnem posiadaniem połączonych, obowiązana będzie opłacać ciążące na tych dobrach długi, a lubo nic z nich stracić nie może, jednak, na potrzeby tychże dóbr, mocna jest zastawiać je w Rządowych Kredytnych zakładach, za stosownem zezwoleniem Senatu.

25 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza decyzyi Komitetu Ministrów co do pasportów, służących poddanym Rossyjskim na pobyt ich w Rossyi Azyatyckiej.

31 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o tém, jaką koleją mają być rozpatrywane skargi, na decyzye Senatu zapadłe w Ogólnem Zgromadzeniu 4 i 5 Granicznego Departamentu.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem, iż na ewikcyą w zadzierżawianiu przedaży trunków na lata 1851—1854, mogą być przyjmowane akcye (паи) Towarzystwa Ogniowego «Salamandra» po 200 r. sr. każda.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, iż o latach schwytanych włócęgów stanowić ma zarząd policyjny przy bytności lekarza urzędowego i strapczego powiatu.

2 Czerwca. Z ogłoszeniem Konwencyi o handlu i żegludze, zawartej między Cesarzem W. Rossyi i Królem Belgijskim, przez Ich Pełnomocników barona Meyendorf i P. Nothomb w Berlinie 2 (14) Lutego i ratyfikowanej przez N. Cesarza w Petersburgu 11 Marca b. r.

Czynności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rzeczy handlowo-policyjnego dozoru w Petersburgu, za rok 1849.

Czynności te zawierały się w następującém: a) w opatrywaniu zakładów handlowych, rynków, placów, targów siennych i innych miejsc handlowych, gdzie się sprzedaje w ogólności żywność; b) w wyśledzeniu różnego rodzaju nadużyć, jako-to: sprzedaży wyżej nad taxę chleba, mięsa i drzewa; c) w wykrywaniu oszukaństwa w miarach i wagach: d) w dozieraniu w czasie targów porządku i akuratności w sprzedaży, tak we względzie przyjeżdżających na targ ze wsi, jak i tutejszych stałych przekupniów na rynkach; e) w dozorze nad akuratnym poborem wagowego przy wagach miejskich i regularnością na onych samych wag, szal i miar; f) w opatrywaniu i sprawdzaniu, w czasie wszystkich spacerów publicznych, u przekupniów i roznoszących, szal, wag i miar. Również postrzegane były i inne przedmioty, handlu się tyczące, naprzykład: ochędóstwo przy sprzedaży i przygotowaniu chleba i kwasu; świadectwa handlowe; znaki blaszane, wydawane roznoszącym z Miejskiej Rady na prawo obnoszenia towarów; używanie wag, miar i arszynów nie innych jak stęplowanych; dobry gatunek różnego rodzaju żywności; nieużywanie niepobielanego naczynia, jako-to: samowarów do tak zwanego zbitniu, dzba-

nów do mleka, czerpaczek i t. p. Składy drzewa były obejrzane wszystkie bez wyjątku; co do tego postrzegano, iżby podstawki i sążnie do mierzenia drzewa były stęplowane i regularne; iżby tablice, wskazujące ceny rozmaitych gatunków drzewa, jak również taxa, wystawione były w miejscach widzialnych; i nakoniec, iżby same drzewo nie było sprzedawane wyżej nad taxę.

Takim sposobem, w ciągu 1849 roku, obejrzano: zakładów handlowych rozmaitego rodzaju (jako-to: jatek, sklepów rybnych, korzennych i innych kram, domów zajezdnych, składów drzewa, rozmaitych piekarni i t. p.) — 2,003; roznoszących i przekupniów na stałych straganach — 241; w ogóle — 2,244. Z zakładów handlowych znaleziono rozmaite nieakuratności i nieporządki w 575; roznoszących, u których nie okazało się znaków blaszanych na prawo handlu, wyśledzono 137. W pozostałej liczbie obejrzanych zakładów handlowych (1,428) i roznoszących (104) znaleziony został porządek zaspokajający.

Główna nieakuratność, zauważana w zakładach handlowych i u roznoszących, zawierała się w niewierności wag, których okazało się 1,080 sztuk. Przyczyną tak znacznej ilości wag nieregularnych było to, iż Miejska Rozrządzcza Rada odbierane od przekupniów wagi przedawała w tej samej postaci do sklepów żelaza, zkąd one znowu przechodziły w używanie; w skutek tego uczyniono rozporządzenie, iżby odbierane od przekupniów niewłaściwego ciężaru wagi psuć i dopiero już sprzedawać do fabryk surowcu, zkąd można się spodziewać, iż wagi nieregularne wkrótce zupełnie wyjdą z użycia. Następnie, przy ścisłym dozorze nad należytém prowadzeniem handlu, inne zauważane nieakuratności były następujące: a) nie okazało się świadectw handlowych — w 10 zakładach; 6) nie było świadectw od Zarządu Rzemieślniczego na prawo pieczenia chleba — w 3; c) wystawiona była stara taxa, zamiast nowej — w 4; d) okazały się wagi nieregularne — w 58, wagi bez stęplów — w 18, i stare wagi, potrzebujące sprawdzenia i nowego zastęplowania — w 57: e) nienależyte miary znalezione zostały — w 65; f) arszynów skarbowych nie okazało się — w 3; g) sprzedaż wyżej nad taxę mięsa i chleba wyśledzono — w 2; h) niedoważające chleby znaleziono — w 18; i) oszukaństwo w ważeniu przy sprzedaży zauważano — w 12; k) nieprawny handel w składach i zajezdnych gospodach — w 5; l) nieprzydatnej do użycia żywności znaleziono w rozmaitych miejscach — do 4 pudów, 25 funtów; m) ogień nie w latarniach, lecz w lichtarzach, co zabroniono w handlu — w 9; n) w ogólności nieochędóstwo — w 39 zakładach.

Co się tyczy składów drzewa, wykryto: w 4 — niemienie taxy, w 7 — niewystawienie taxy na właściwém miejscu; w 1 — brak podstawków; w 28 — podstawki bez stęplów; w 14 — brak żelaznych skarbowych sążni; w 32 — niewystawienie tablic na gatunkach drzewa; w 22 — wystawienie tych tablic nie w należytym porządku; w 1 — sprzedaż drzewa wyżej nad taxę; w 11 — złe ułożenie drzewa; w 9 — złe rozgatunkowanie. W ogólności ze 144 składów drzewa, okazało się akuratnych — 93; rozmaite zaś nieporządki znaleziono — w 51. *(z Dzien. M. S. W.)*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 21 Czerwca. Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. darowizny: 1) summę rs. 4,500 na rzecz kościoła kolegiaty Kieleckiej; 2) summę rs. 900 na rzecz szpitala Św. Alexandra w Kielcach, aktami urzędowemi przez x. Andrzeja Gaspra Polejowskiego, scholastyka kolegiaty Kieleckiej, poczynione, zatwierdziła.

— W dniu onegdajszym, podług ustawy Towarzystwa Wyścigów Konnych, odbyły się wybory do Dyrekcyi i Komitetu. Wychodzili z kolei z Dyrekcyi: Hrabia Andrzej Zamojski i baron Keüdel; a z Komitetu: Hrabia Leon Łubieński, W. Edward Szydłowski, i W. Franciszek Kochanowski. Wybrano większością głosów, na posiedzeniu, zagajoném przez JW. Radzcę Tajnego Łaszczyńskiego, Gubernatora Cywilnego Gubernii Warszawskiej, a następnie odbytém pod prezydencyą W. Michała Grabowskiego, do dalszego zasiadania w Dyrekcyi: Hrabiego Andrzeja Zamojskiego i Hrabiego Augusta Potockiego, a do Komitetu: Xięcia Augusta Sułkowskiego, Pana Michała Lefevre i Hrabiego Leona Łubieńskiego.

22 Czerwca. Prawidła względem wstąpienia w związki małżeńskie Urzędników i Officyalistów Rządowych.

1.) Żaden Urzędnik lub Officyalista, od dnia ogłoszenia niniejszych prawideł, nie może zawierać związków małżeńskich, bez uzyskania na to pozwolenia upoważnionej do tego Władzy.

2.) Pozwolenia na zawarcie związków małżeńskich udzielane będą:

a) Dla urzędników 6 klassy i wyższych, przez Radę Administracyjną Królestwa;

b) Dla urzędników 7 do 10 klassy włącznie, przez właściwe Kommisye Rządowe, lub inne Władze Naczelne, od tychże Kommisyj Rządowych niezawisłe;

c) Dla wszystkich innych niższych Urzędników i Officyalistów, przez Władze, które ich nominują.

3.) Przy ocenieniu prośb o pozwolenie do zawarcia małżeństwa, — Władze, udzielające one, będą miały na szczególnym względzie, aby Urzędnik lub Officyalista przez niestosowność związku nie pogorszył swego położenia.

4.) Urzędnik lub Officyalista, któryby bez pozwolenia właściwej Władzy zawarł związek małżeński, ma być, jako nieuległy rozporządzeniom Rządu, że służby oddalony.

5.) Otrzymane pozwolenie na zawarcie związków małżeńskich składane będzie do Akt Stanu Cywilnego.

Duchowni, dopełniający obrzędu ślubu małżeńskiego Urzędników i Officyalistów, bez złożenia sobie pozwolenia

właściwej Władzy, ulegną karze z mocy artykułu 21, prawa o małżeństwach z dnia 16 (28) Marca 1836 roku.

6.) Rozporządzenia powyżej wymienione nie stosują się do Urzędników i Officyalistów ze Skarbu niepłatnych, chociażby nominacya ich od Rządu zależała.—Aplikanci wszakże i dyetaryusze przy władzach Rządowych, takowym podlegają.

Zgodno z oryginałem, Najjaśniejszemu Panu przedstawionym.

Minister Sekretarz Stanu, (podpisano) *Ig. Turkuł.*

23 Czerwca. Najjaśniejszy Pan, w czasie pobytu Swego w Warszawie, znalazłszy nadzwyczajny w temże mieście porządek, raczył objawić zupełną Swoją wdzięczność Namiestnikowi Królestwa, Jenerał-Feldmarszałkowi, Xięciu Warszawskiemu, Hrabiemu Paskiewiczowi - Erywańskiemu; oraz Najwyższe zadowolenie: Xięciu Gorczakow, Jenerał-adjutantowi, Warszawskiemu Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi; Jenerał-Lejtnantowi Tutczek, Komendantowi miasta Warszawy; Jenerał-majorom: Abramowiczowi 1, Warszawskiemu Ober-Policmejstrowi; Puchale-Cywińskiemu, z Korpusu Żandarmów; i Pułkownikowi Rudzewiczowi, Dowódzcy Dywizyonu Żandarmów; nadto wszystkim Sztabs i Ober-oficerom Policyi i Dywizyonu Żandarmów. Niższym zaś stopniom Policyi i tegoż Dywizyonu, J. C. Mość udzielić raczył po 25 kop. sr. dla każdego.

— Wczoraj o godzinie 6 wieczorem spuszczono na wodę nowy statek parowy (holownik) *Kraków*, z warstatów *Spółki Żeglugi parowej*, znajdujących się na Solcu. Licznie zebrani widzowie z zadowoleniem patrzyli jak ten nowy paropływ, a czwarty z porządku, siadł na nurcie Wisły; z radością widzieli ten nowy dowód starań i zabiegów Spółki, pod kierunkiem hr. Andrzeja Zamojskiego zostającej, o rozwinięcie tak ze wszech względów użytecznego ogółowi przedsięwzięcia. Nowy parostatek rozszerzy komunikacyą parową na wyższej i płytszej Wiśle, połączy Sandomierz z Krakowem, i wybiegać będzie na sine fale Sanu, między lasy i pola galicyjskie, nigdy jeszcze nie obwiane dotąd dymem z parowego komina. Obsługiwać będzie wyłącznie tamte okolice, w tym celu bowiem skierowaną została jego budowa. Mniej zanurza się on w wodę niżeli poprzednicy jego: *Xiążę Warszawski*, *Wisła*, *Kopernik*; siłę ma 32 konie, a tém się różni od tamtych, że ma dwa osóbne kotły, dostarczające pary do dwóch cylindrów machiny, która pochodzi także z sławnych warstatów w Nantes, do Pana Gâche należących.

Wdzięczność należy się Spółce Żeglugi parowej na Wiśle za to, że wszystkie swe statki buduje na miejscu, z krajowego materyału, daje tem zatrudnienie wielu robotnikom i przyczynia się do wzniesienia u nas tej nowej zupełnie gałęzi przemysłu. I w istocie, w warstatach Spółki wyrobiono już dwa parostatki, kilkanaście gabar, wszystko z krajowej blachy żelaznej skuwanych, opatrzono je całym przyborem, tak, że tylko jedne machiny z za granicy pochodzą. Nadto, warstaty te zajmują się budową łodzi żelaznych na łazienkowskie kanały, o kołach z korcówkami, które się za pomocą korby poruszają, i szybszy bieg niżeli wiosła nadają łodziom. Budowanie więc statków żelaznych stać się z czasem może osobném u nas rzemiosłem i wejść w poczet zatrudnień stałych miejscowego przemysłu.

Przeznaczenie nowego parostatku, jak również zmiany, skutkiem wejścia jego w czynną służbę, wprowadzone w dotychczasowym biegu żeglugi parowej na Wiśle, Spółka zapewne niebawem ogłosi, ażeby interesowani jak najprędzej korzystać mogli z tego dogodnego i szybkiego środka przewozu.

24 Czerwca. JW. Rzeczywisty Tajny Radzca Hrabia Nesselrode, Kanclerz Państwa, Minister Spraw Zagranicznych, przybył do Warszawy z Petersburga. Wczoraj wyjechał za granicę.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 23 Czerwca.* Utrzymują, że Ministerstwo Oświecenia będzie oddzielone od Ministerstwa Wyznań, i że to ostatnie będzie się składało z Rady, w której, pod prezydencyą Ministra, zasiadać będą Członkowie wszystkich wyznań.

— Ban Jellaczyc wyjechał do Agram.

— We Lwowie, w tamecznej załodze, okazała się zaraźliwa choroba oczu, którą poczytują za egyptską oftalmiją.

PRUSSY. *Berlin, 24 Czerwca.* Gazeta *Deutsche-Reform*, mówiąc o uporném milczeniu Austryi, co do wszystkich propozycyj, podawanych przez Pruski Gabinet, daje do zrozumienia, iż pełnomocnicy Pruscy zostaną wkrótce odwołani z Frankfurtu.

— Negocyacye między pełnomocnikami Pruskimi i Duńskimi idą żółwim krokiem, bo Prusey obstają przy swojem ultimatum; mówią przytém, że P. Pechlin (pełnomocnik Duński) częściej się porozumiewa z P. Prokesch (poseł Austryacki w Berlinie) niż z Pruskim pełnomocnikiem.

— Rząd zabronił dalszego wydawania *Nowej Pruskiej Gazety*, z powodu artykułu, w którym znowu powtarzała swoję ulubioną żałobę przeciw biórokratycznemu despotyzmowi.

FRANKFURT. Podług tutejszej gazety, hr. Thun miał oświadczyć Pruskim pełnomocnikom, iż Austrya, równie jak Prussy, wcale nie chce przywrócenia dawnego sejmu, ale że prawo związkowe i organiczne jego przepisy uważa za jedyną zasadę w mających się rozpocząć układach o zmianę związkowego aktu, i ponieważ prezydencya w zgromadzeniu związkowem dostała się Austryi z woli wszystkich Rządów Niemieckich, przeto Austrya, ani co do tego, ani co do wszystkich innych pytań, póty się nie może wdawać w żadne układy, dopóki wszystkie Rządy nie zgodzą się na wspólną im prawną podstawę.

— Podług otrzymanej tu telegraficznej depeszy, Palatynat, od 24 Czerwca, przestał już być rządzonym na stopie wojennej.

Elberfeld, *21 Czerwca*. Tutejszy Sąd Kryminalny sądzi teraz sprawę, na szczęście rzadką w dziejach sądownictwa, o towarzystwie, którego członkowie zrobili sobie rzemiosło z krzywoprzysięstwa.

ANGLIJA.

LONDYN, *23 Czerwca*. Lord-Kanclerz, hrabia Cottenham, oddał Królowej wielką pieczęć, którą z rąk N. Pani otrzymał lord Langdale, jako pierwszy Członek Kommisyi, wyznaczonej tymczasowo do załatwiania spraw Kanclerskich.

— Na posiedzeniu Izby Parów 17 b. m., Poseł Pruski, P. Bunsen, z żoną i córką wszedł do loży, przeznaczonej dla parowych angielskich. Lord Brougham zwrócił uwagę iż P. Bunsen nie jest na swojem miejscu, a potém wyraźnie zażądał wykonania przepisów porządkowych Izby, podług których P. Bunsen nie mógł się w loży znajdować. Ta drażliwa scena była powodem, iż na posiedzeniu 21 margrabia Lansdowne podał wniosek o mianowaniu Kommisyi, któraby w nowej sali Parlamentowej wynalazła miejsce dla Członków korpusu dyplomatycznego. Izba się na to jednomyślnie zgodziła.

FRANCYA.

PARYŻ, *24 Czerwca*. Gazeta *Patrie* pisze 23 b. m.: możemy dziś donieść z pewnością, że co do uposażenia Prezesa, większość w Izbach zgadza się zupełnie z Ministerstwem. Uchwała zapadnie w takich wyrazach: «Minister Skarbu na rachunek summ, mających wpłynąć w r. 1850, wezmie w sposobie nadzwyczajnego kredytu 2,160,000 fr. na koszta prezydencyi.» Ta redakcya, poparta mocno przez P. Thiers, na którą się zgodził i P. Berryer, zjednała przyzwolenie większości Zgromadzenia na prywatnych naradach.

— 24 b. m. (Przez telegraf.) Zgromadzenie Prawodawcze przyjęło dziś większością 354 przeciw 308 głosom wyżej wskazaną uchwałę.

— 25 Czerwca Zgromadzenie zajmowało się wniesionym projektem o reformie hypoteki. Posiedzenie 26 było jedno z najburzliwszych; rozpatrywano wyznaczenia summ dodatkowe do budżetu, ale między niemi była summa na zwrot wydatków, poczynionych w roku 1849 na poprawę i utrzymanie pałacu Elysée. Stronnictwo Góry domagało się odcięcia 500,000 fr., opierając się na tém, iż koszta utrzymania pałacu powinny być opędzone z summy assygnowanej 24 Czerwca. Po wielkiej wrzawie, w której przyszło nawet do wypędzenia jednego Członka, P. Valentin, wniosek o summie został przyjęty większością 424 przeciw 189 głosom.

WŁOCHY.

RZYM. Rozboje w legacyach, zajętych przez wojska Austryackie, tak się powiększyły, iż władze Papieskie nie mogą ich ukrócić. Wojsko Papieskie im nie podoła, a zwierzchność wojskowa Austryacka oświadczyła, iż ze swojej strony nie użyje energicznych przeciw temu środków, jeśli Rząd Papieski nie zda na nię całej tej rzeczy i jeśli nie powierzy jej zupełnie zarządu policyjnego w legacyach. Rząd Papieski zgodził się w końcu na to, i policya jest teraz w ręku komendanta wojsk Austryackich.

SZWECYA.

STOCKHOLM, *21 Czerwca*. Zawczora odbył się uroczyście ślub X. Następcy Tronu z Xiężniczką Niderlandską Wilhelminą-Fryderyką.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *26 Czerwca*. P. Roebuck, na posiedzeniu Izby Gmin, w długiej mowie rozwijał swój wniosek, zawierający pochwałę od Izby Gmin postępowania lorda Palmerston w sprawie Greckiej. Dowodził konieczności tej uchwały dla tego właśnie, że w Izbie Lordów stanęła nagana przeciw temu Ministrowi. To mu się zdaje nieodbitém dla wykazania tak ducha większości Izby Gmin, jako i jej niepodległości.

Wielu mówców zabierało głos już za, już przeciw wnioskowi, nad którym dalsze rozprawy odłożono do jutra.

— Nowonarodzony Xiążę, którego chrzest odbył się w przeszłą sobotę w kaplicy pałacu Buckingham, odebrał imiona: Arthur — William — Patrycy — Albert. Po chrzcie miała miejsce wielka uczta, wśród której Lord Intendent pałacu wniosł toasty za zdrowie J. K. W. Xięcia Arthura, J. K. W. Xięcia Pruskiego, Królowej Jmci i Xięcia Alberta.

— Podług *Times*, zajście z Francyą jest ostatecznie załatwione przez przyjęcie Konwencyi, zawartej pierwiastkowo w Londynie, o co właśnie Rząd Francuzki nalegał.

— Wniosek P. Roebuck jest właśnie środkiem, użytym dla zmycia z Gabinetu nagany, odebranej w Izbie Lordów; wszakże nawet w razie odrzucenia tego wniosku Ministrowie, według wszelkiego podobieństwa, nie usuną się.

PARYŻ, *27 Czerwca*. Posiedzenie Izby 24 b. m., było całkiem zajęte rozprawawi nad poprawą, podaną przez mniejszość Kommisyi do wniosku o udzieleniu 3 miljonów rocznie Prezesowi Rplitej. Po wzięciu na głosy, poprawa ta zostala odrzucona 354 głosami przeciw 308. Rozprawy te odznaczyły się wystąpieniem jen. Changarnier, który w krótkich wyrazach zaklinał Izbę, ażeby, jeżeli ma udzielić żądaną summę, uczyniła to w sposób szlachetny, *nie targując* się i nie ssykanując. Te kilka słów uczyniły wielkie wrażenie i wpłynęły bez wątpienia nie mało na odrzucenie poprawy.

WIEDEŃ, *27 Czerwca*. W dniu 17 b. m. rozpoczęły się pod prezydencyą P. de Bach rozprawy nad Statutem Organicznym prowincyj Włoskich. Delegowani, Nazzari i Saleri, stanowczo oparli się rozdziałowi Królestwa Lombardzko-

Weneckiego na dwie prowincye, z których każda ma mieć swoję reprezentancyą, wszakże bez władzy prawodawczej.

RZYM, *20 Czerwca*. (Przez telegraf.) Nakazany tu został zaciąg 4,000 rekruta.

STANY ZJEDNOCZONE. Potwierdziła się wiadomość, że sprawa Kuby załatwiona została ostatecznym układem między władzami tej wyspy i Stanami Zjednoczonemi.

Dowiadujemy się razem, że Gubernator Kuby oświadczył, iż Hiszpanija bierze pod swą opiekę część Dominikańską wyspy Haiti, przeciw wszelkim zawłaszczeniom ze strony tak nazwanego Cesarza drugiej części tej wyspy, murzyna Soulouque.

—

(Gazety ostatniej poczty lądowej wyprzedzone są późniejszemi depeszami, już ogłoszonemi.)

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

ROZMAITOŚCI.

—

POGLĄD NA FABRYKACYĄ CUKRU Z BURAKÓW.

(Ciąg dalszy.)

Uwagi nad wydobyciem soku z buraków. Wydobycie wszystkiego soku z buraków ulega trudnościom, dotąd żadnym sposobem mechanicznym, fizycznym, ani chemicznym, nie zwyciężonym.

Przechodzić wszystkie podawane dotąd, probowane i zaniechane sposoby mechaniczne, nie do nas należy, ale do dzieła obszerniejszego, traktującego o historycznym rozwoju cukrowarstwa. Wspomnimy tu tylko o systematach, dziś w zastosowaniu praktycznem będących, podzieliwszy je na trzy kategorye. Pierwsze miejsce zabiera system tak zwany francuzki, to jest wydobywanie soku za pomocą tarcia buraków i prasowania utartych, w prassach hydraulicznych.

Drugi sposób jest wymaczanie, czyli maceracya na zimno, lub na gorąco, z buraków suszonych lub surowych, krajanych lub mielonych.

Trzeci sposób, który jednak nigdzie zastosowanym nie jest, jest połączeniem obydwóch pierwszych, to jest, z utartych buraków wymywanie soku wodą, lub za pomocą ciśnięcia wody w apparatach, umyślnie do tego celu zastosowanych, przyczem następuje wciskanie się wody w komórki cukrowe utartego buraka, i wyciskanie z nich soku, zajmując zostawione po nim miejsce (deplacement). Wyłożymy krótki rys i zdanie, niemniej użyteczność praktyczną każdego z tych trzech sposobów.

Tarcie buraków i prasowanie. Grubsze lub mielsze starcie, dokładne rozdarcie wszystkich komórek włóknistych buraka, jest celem tej operacyi. Zależy ono od mniejszej lub większej gęstości zębów pilek, od wielkości zębów i od szybkości, z jaką się tarka co minutę obraca.

Piłki, osadzone w tarce, powinny być stalowe, równe, niebardzo ostre, i niebardzo twarde. Twarde piłki łamią się. Nadto ostre, zamiast miałkości, nadają krupność startemu burakowi. Dawano tarce 1000 obrotów na minutę, teraz dają 800, a Payen w roku 1844 dowodził, że i to za wiele. Twierdzi on, że 600 obrotów na minutę jest dosyć i że większa szybkość wywiera wpływ szkodliwy na miałkość buraka, albowiem tarka, w szybkim swoim obrocie, nie ma dosyć czasu do należytego chwycenia wszystkich komórek włóknistych, nie rozdziera ich, i daje krupne buraki i mało soku.

Niemniej ważna jest szybkość, z jaką posuwają się kółaki (poussoirs). Ich większa lub mniejsza szybkość również na dokładne rozdarcie komórek bardzo wiele wpływa. Za powoli posuwające się, nie zatrudniają dość tarki, nie podsuwając jej w miarę jej obiegu, dosyć buraka. Za szybko posuwające się, są przyczyną, że tarka za wiele bierze buraka i kawałkami go wyrzuca. Trafia się też często, iż fabrykant widzi się zmuszonym zastąpić mechaniczne kółaki ręką ludzką, której szybkość i przyciśnienie jest najodpowiedniejsze.

Woda puszczona na tarkę. Bardzo korzystne jest puszczanie wody cienką rurką na tarkę, dodaje się jej przeto, uwzględniając szybkość tarki i ilość otrzymującego się soku, 10 do 15%. Korzyści tej operacyi są niezaprzeczone, albowiem woda, przybywając regularnie na tarkę, w samej chwili rozdarcia komórek włóknistych, miesza się z sokiem, roztwarza go, zmniejsza jego gatunkową ciężkość, robi go płynniejszym, i łatwiej oddzielającym się od stałych części buraka. Dodać jeszcze należy, że woda wciska się w rozdarte komórki i wyciska z nich sok.

Francuzi i Niemcy wkładają utarte buraki w wełniane worki; u nas zawijają je w serwety dosyć rzadkie, z kręconej przędzy. Sposób Francuzów i Niemców jest praktyczniejszy, albowiem worki wełniane nie pękają i nie drą się w prasach. Wełna, będąc bardziej elastyczną, rozciąga się w miarę przyciśnięcia, płótno zaś pęka. Worki wełniane nie wciągają w siebie tyle soku, ile płótno, i po długiem użyciu nie twardnieją, nie łamią się, jak serwety płócienne. Nareszcie do nałożenia buraków tartych w worek, mniej czasu, mniej ludzi potrzeba, niż do zawinięcia w serwetę. W praniu worków wełnianych są te korzyści, że sok łatwiej z nich wydobyć, jak z serwet płóciennych; że nareszcie worki wełniane rzadziej, przez zatrzymanie w sobie starego soku, stają się przyczyną fermentacyi.

(D. c. n.)

Позволяется печатать. 22 Іюня 1850 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.